

Sygn. akt XXIV C 950/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXIV Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jacek Tyszka

Protokolant: stażysta Marek Dobrogojski

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2016 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) SA w W.

przeciwko J. M.

o zapłatę

1. utrzymuje w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany 14 sierpnia 2015 roku przez Sąd Okręgowy w Warszawie (sygn. akt XXIV Nc 91/15);
2. zasądza od J. M. na rzecz (...) Banku (...) SA w W. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: XXIV C 950/15

UZASADNIENIE

Pozwem z 21 kwietnia 2015 roku, powódka (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym od pozwanego J. M. kwoty 168.498,72 zł wraz z odsetkami umownymi wynoszącymi każdorazowo czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od kwoty 146.650,85 zł liczonymi od 20 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że przysługuje jej od pozwanego wymagalna wierzytelność z tytułu spłaty kredytu gotówkowego udzielonego na podstawie umowy nr (...) zawartej 7 października 2009 roku. Aktualny, wynikający z ksiąg banku, stan zadłużenia wynosi 168.498,72 zł, z czego należność główna to 146.650,85 zł, a odsetki umowne naliczone do 19 marca 2015 roku wynoszą 21.847,87 zł. Powódka podkreśliła, że pomimo wezwania pozwanego do dobrowolnej zapłaty długu, zapłata nie nastąpiła (k. 1-2 – pozw, k. 28 – pismo).

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 14 sierpnia 2015 roku, tutejszy Sąd nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powódki kwotę 168.498,72 zł wraz odsetkami umownymi wynoszącymi każdorazowo czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od kwoty 146.650,85 zł liczonymi od 20 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.125,23 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (k. 35 – nakaz zapłaty).

Pismem z 29 września 2015 roku pozwany wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, w których wskazał na bezpodstawność wydanego przez Sąd nakazu zapłaty, z uwagi na to, że wyciąg z ksiąg bankowych przedstawiony przez powódkę nie został podpisany przez osobę do tego umocowaną, a co najmniej nie udowodniono takiego umocowania stosownym pełnomocnictwem. Ponadto zarzucił bezskuteczność wezwania do zapłaty z 7 listopada 2014 roku, gdyż jego zdaniem

wezwanie zostało podpisane m.in. przez osobę, której pełnomocnictwo nie zostało wykazane. Pozwany zarzucił również, że przedmiotowe powództwo było przedwczesne, wobec faktu, iż pomiędzy stronami trwają negocjacje w zakresie spłaty zobowiązania dochodzonego pozwem. Ze względu na powyższe pozwany wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa (k. 40-46 – pismo).

W odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty, powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Wskazała, że do akt sprawy złożyła wszystkie niezbędne dokumenty warunkujące uzyskanie nakazu zapłaty. Ponadto osoby działające w imieniu powódki, a w szczególności pracownicy, którzy podpisali wezwanie do zapłaty, wyciąg z ksiąg bankowych i pozew, posiadały stosowne umocowania do podejmowanych przez siebie czynności. Powódka zwróciła również uwagę na prawidłową formę pełnomocnictw udzielonych A. C. i W. M.. Powyższe wywodziła z poświadczonych notarialnie odpisów wskazanych wyżej pełnomocnictw, znajdujących się w aktach niniejszej sprawy. Dodatkowo strona powodowa podniosła całkowitą bezzasadność zarzutu pozwanego, co do przedwczesności powództwa (k. 123-130 – pismo powódki).

Pismem z 10 lutego 2016 roku pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko, a jednocześnie zgłosił nowe zarzuty. Wskazał, że łącząca strony umowa została przez bank wypowiedziana nieskutecznie, gdyż nie zachodził przypadek, aby pozwany miał zaległości w zapłacie dwóch pełnych rat kredytu. Pozwanemu nie określono nadto przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu ostatecznego siedmiodniowego terminu do spłaty zaległości (k. 367-370 – pismo).

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego na wniosek stron Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 7 października 2009 roku J. M. jako kredytobiorca zawarł z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu gotówkowego P.. Zgodnie z § 1 umowy, (...) SA udzieliło kredytobiorcy kredytu gotówkowego na cele konsumpcyjne w kwocie 300.000 zł na okres do 1 listopada 2015 roku. W § 5 umowy strony ustaliły, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana jako suma stawki referencyjnej równej stopie (...) i marży Banku wynoszącej 4,60 punktów procentowych. W § 8 przewidziano, że kredyt będzie spłacany w 72 ratach miesięcznych liczonych według formuły annuitetowej, w wysokości i terminach przewidzianych w planie spłaty. W § 12 umowy zastrzeżono, że kwoty niespłaconych w całości lub części rat kredytu stają się następnego dnia po upływie terminu płatności zadłużeniem przeterminowanym, od którego (...) SA pobiera odsetki umowne według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w (...) SA w okresie utrzymywania się zaległości, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 20 % w stosunku rocznym. Zgodnie z § 16 umowy bank zastrzegł możliwość wypowiedzenia umowy m. in. w przypadku wystąpienia zaległości w spłacie dwóch pełnych rat kredytu, za co najmniej dwa okresy płatności. Wypowiedzenie umowy w takim przypadku poprzedzone zostanie wysłaniem kredytobiorcy listem poleconym wezwania do zapłaty zaległych należności. Kredytobiorca zobowiązany jest do wpłaty zaległej należności w terminie 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Termin wypowiedzenia umowy ustalono na 30 dni. Plan spłaty przewidywał płatność raty pierwszego dnia miesiąca za dany miesiąc (k. 5-6 – umowa kredytu, k. 153 – harmonogram spłat kredytu, k. 154 – aneks do umowy).

Spłata rat kredytu odbywała się początkowo zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik do przedmiotowej umowy. Następnie jednak pozwany zaprzestał spłat. Ostatnia pełna spłata wymagalnego kapitału i odsetek miała miejsce 3 lipca 2013 roku. W sierpniu i wrześniu 2013 roku pozwany spłacił tylko część należnych odsetek. Później zaprzestał spłat, nie licząc częściowych spłat odsetek karnych od należności przeterminowanych (k. 178-181 – historia operacji).

Ze względu na niedotrzymanie przez pozwanego warunków spłaty zobowiązania (brak spłaty rat kredytu za sierpień, wrzesień, październik i listopad 2013 roku) powódka pismem z 4 listopada 2013 roku wezwała J. M. do zapłaty zaległej należności w kwocie 21.714,79 zł, w tym 19.402,33 zł należności głównej, w terminie 7 dni od daty otrzymania zawiadomienia. Jednocześnie powódka oświadczyła, że w przypadku nieuiszczenia zaległości w wyznaczonym terminie, wraz z jego upływem, wypowiada umowę kredytu gotówkowego P. zawartą 7 października 2009 roku. Pozwany odebrał pismo 18 listopada 2013 roku. Nie dokonał spłaty zaległości. Pismem z 7 listopada 2014 roku

powódka ponownie wezwała pozwanego do zapłaty. Pozwany nie dokonał spłaty zadłużenia (k. 182-184 – pismo z 4 listopada 2013 r. z potwierdzeniem odbioru, k. 4 – wezwanie z 7 listopada 2014 r. z potwierdzeniem odbioru).

W dniu 20 marca 2015 roku powódka sporządziła wyciąg z ksiąg banku nr (...). Stwierdzono, że w księgach (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. figuruje wymagalne zadłużenie J. M. w wysokości 168.498,72 zł. Na kwotę tę składa się kapitał w wysokości 146.650,85 zł oraz odsetki naliczone do 19 marca 2015 roku w wysokości 21.847,87 zł. W imieniu powoda pod wyciągiem podpisali się pełnomocnicy A. C. i W. M.. Wymienionym pełnomocnikom umocowania do działania w imieniu banku udzielili członkowie zarządu powoda P. M., A. K. i J. O. (k. 3 – wyciąg z ksiąg banku, k. 8, 17 – pełnomocnictwa, k. 10-16 – odpis z KRS powoda).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, w szczególności wyciągu z ksiąg banku oraz umowy kredytu. Nie było podstaw, aby kwestionować wiarygodność wskazanych dokumentów. Należy podkreślić, że stan faktyczny w niniejszej sprawie był pomiędzy stronami w zasadzie bezsporny. Pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty nie kwestionował istnienia zadłużenia i jego wysokości. Jego zarzuty sprowadzały się jedynie do kwestionowania pełnomocnictw udzielonych pracownikom powódki, którzy złożyli w jej imieniu oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu, a także podpisali pozew, wyciąg z ksiąg banku i wezwanie do zapłaty. Wiarygodność tychże pełnomocnictw nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one złożone w odpisach poświadczonych przez notariusza lub radcę prawnego reprezentującego powódkę w sprawie.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka K. K., pracownika powodowego Banku, na okoliczność prowadzenia przez strony rozmów dotyczących sposobu i terminu spłat zobowiązania kredytowego, gdyż sam fakt prowadzenia takich rozmów nie był istotny dla rozstrzygnięcia. Z podobnych względów nie zasługiwał również na uznanie wniosek o przesłuchanie pozwanego w charakterze strony, który nadto podlegał oddaleniu również z uwagi na brak bliższego sprecyzowania innych okoliczności, na które miałby zeznawać pozwany.

Sąd zważył, co następuje.

Powódka (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagała się od J. M., z którym zawarła umowę kredytu gotówkowego, zapłaty kwoty 168.498,72 zł zaległych należności wynikających z tej umowy i odsetek.

Strony zgodnie podały, że 7 października 2009 roku zawarły umowę o udzielenie pozwanemu kredytu gotówkowego w kwocie 300.000 zł. Zgodnie z jej postanowieniami powodowy bank udzielił pozwanemu kredytu konsumpcyjnego na wymienioną kwotę, która została przekazana pozwanemu. Pozwany zobowiązał się zwrócić przekazaną kwotę, z umówionymi odsetkami, w okresie do 1 listopada 2015 roku, w 72 miesięcznych ratach. Raty były płatne pierwszego dnia danego miesiąca za ten miesiąc. Pozwany wywiązywał się z przyjętego umową obowiązku spłaty rat do lipca 2013 roku regulując raty przewidziane w stanowiącym załącznik do umowy kredytowej planie spłaty (harmonogramie). W sierpniu i wrześniu 2013 roku pozwany dokonał tylko niewielkich wpłat na poczet odsetek umownych. Wobec tego pismem z 4 listopada 2013 roku powód wezwał pozwanego do uregulowania zaległości w terminie 7 dni i jednocześnie oświadczył, że w przypadku nie dokonania spłaty zaległości wypowiedzi umowę. Pozwany nie dokonał spłaty w określonym terminie zaległości opiewającej na 21.714,79 zł, zatem doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy. Do spłaty pozostała pozwanemu kwota 146.650,85 zł należności głównej (niezwróconego kredytu) i naliczone za okres do 19 marca 2015 roku odsetki umowne wynoszące 21.847,87 zł, w sumie 168.498,72 zł. Żądanie pozwu opiewające na taką kwotę należało zatem uznać za uzasadnione. To samo dotyczy roszczenia o zapłatę dalszych odsetek umownych od należności głównej, których domagał się powód za okres od 20 marca 2015 roku do dnia zapłaty. Stosownie do § 12 umowy powodowy bank miał prawo naliczać odsetki umowne według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w (...) w okresie utrzymywania się zaległości, wynoszącej - zgodnie z załączonymi przez powoda uchwałami zarządu Banku - czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP (k. 219-346 – uchwały i komunikaty).

Wymaga zauważenia, że pozwany nie kwestionował wyliczenia kwoty pozostałego do spłaty kredytu, odsetek umownych naliczonych za okres do 19 marca 2015 roku i wysokości odsetek żądanych za okres od 20 marca 2015 roku i na przyszłość.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany podniósł szereg okoliczności zmierzających przede wszystkim do zakwestionowania umocowania pracowników powódki w zakresie składanych przez nich oświadczeń związanych z prawami i obowiązkami majątkowymi (...) Banku (...) SA. Powołał się również na prowadzone między nim a powódką negocjacje w zakresie spłaty zobowiązania dochodzonego przedmiotowym pozwem. W szczególności zakwestionował upoważnienie do podpisania wyciągu z ksiąg bankowych, pozwu oraz wezwania do zapłaty z 7 listopada 2014 roku.

W pierwszej zatem kolejności należało się odnieść do zarzutu pozwanego, dotyczącego naruszenia art. 485 § 3 k.p.c. poprzez przyjęcie, że dołączony do pozwu wyciąg z ksiąg bankowych został podpisany przez W. M. jako osobę do tego umocowaną. Zgodnie z treścią przytoczonego przepisu sąd może wydać nakaz zapłaty, jeżeli bank dochodzi roszczenia na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych podpisanego przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzonego pieczęcią banku oraz dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty.

Zdaniem Sądu powyższy zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Jak wynika bowiem z dołączonych do akt niniejszej sprawy dokumentów umocowanie W. M. do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych powódki zostało w należyty sposób wykazane. Właściwie umocowany był również drugi z pracowników powodowego Banku (...), którego podpis widnieje na wyciągu z ksiąg bankowych, a ponadto na pozwie i wezwaniu z 7 listopada 2014 roku. O ich należyтым umocowaniu świadczą znajdujące się w aktach niniejszej sprawy poświadczony notarialnie odpisy pełnomocnictw udzielonych przez członków zarządu powódki wskazanym wyżej pracownikom (k. 7, 17 – pełnomocnictwa). Z uwagi na powyższe, należało uznać za bezpodstawny także zarzut pozwanego dotyczący niewłaściwej formy wykazania udzielonych umocowań. Zgodnie bowiem z art. 89 § 1 k.p.c. w celu wykazania sądowi, a także przeciwnikowi stosownego umocowania zastępcy procesowego wymaga się, aby przedłożył on dokument z oryginalnym podpisem mocodawcy lub notarialny odpis tego pełnomocnictwa. W konsekwencji powyższych rozważań, zarzut odnoszący się do złożenia podpisu na wezwaniu z 7 listopada 2014 roku przez osobę do tego nieumocowaną, również nie zasługiwał na uwzględnienie.

Jeżeli chodzi o podniesiony przez pozwanego zarzut przedwczesności powództwa, należało stwierdzić, że nie znalazł on oparcia w okolicznościach faktycznych ustalonych w toku niniejszego postępowania. Jak słusznie zauważyła strona powodowa, przedwczesność powództwa związana jest z ewentualną niewymagalnością roszczenia. Z okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wynikało jednak, że roszczenie powódki było wymagalne nie tylko z uwagi na skuteczne wypowiedzenie przedmiotowej umowy, ale również z uwagi na to, że pozwany nie dokonywał spłaty zadłużenia zgodnie z planem spłat. Warto w tym miejscu przypomnieć, że pozwany zobowiązał się do spłaty wszystkich rat w terminie do 1 listopada 2015 roku. Istotne również jest, że samo prowadzenie przez strony rozmów na temat uregulowania przez pozwanego zaległych płatności nie uzasadniało stanowiska o przedwczesności powództwa. Pozwany nie twierdził, że strony rozmawiając o wykonaniu umowy przez kredytobiorcę uzgodniły inne niż wynikające z niej warunki spłaty zobowiązania.

W kolejnym piśmie z 10 lutego 2016 roku pozwany powołał się na nowe okoliczności świadczące jego zdaniem o nieprawidłowości wypowiedzenia przez powódkę przedmiotowej umowy. W tym miejscu należy przytoczyć treść art. 493 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w piśmie zawierającym zarzuty pozwany powinien przedstawić zarzuty, okoliczności faktyczne i dowody; sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Z powyższego przepisu wynika zatem obowiązek wykazania w zarzutach od nakazu zapłaty wszystkich twierdzeń i dowodów, którymi dysponuje strona w momencie ich wnoszenia. Tymczasem pozwany w piśmie z 29 września 2015 roku zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty powoływał się głównie na niewłaściwe umocowanie pracowników powódki do składanych przez nich oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych powódki. Nie podnosił natomiast okoliczności dotyczących nieprawidłowego wypowiedzenia przez powódkę przedmiotowej umowy. Nie zostało też w żaden sposób uprawdopodobnione, że pozwany nie zgłosił tych twierdzeń w zarzutach bez swojej winy.

Mając zatem na względzie treść art. 493 § 1 k.p.c. należało uznać przytoczone przez pozwanego w kolejnym piśmie twierdzenia za spóźnione, a w konsekwencji je pominąć.

Dodatkowo jedynie można wskazać, że gdyby nawet przyjąć, iż zgłoszone przez pozwanego w kolejnym piśmie twierdzenia nie były spóźnione, to nie można było uznać ich za zasadne. Nie można bowiem zgodzić się z pozwanym, że w chwili wypowiedzania kredytu nie miał zaległości w spłacie dwóch pełnych rat kredytu. Oświadczenie o wypowiedzeniu zawarto w piśmie z 4 listopada 2013 roku, tj. w dacie kiedy pozwany nie miał uregulowanych w istocie 4 kolejnych rat kredytu, a mianowicie rat płatnych w: sierpniu, wrześniu, październiku i listopadzie 2013 roku. Dokonywane przez pozwanego częściowe spłaty zadłużenia we wskazanym ostatnio okresie, niewystarczające nawet na zaspokojenie należności odsetkowych, nie mogły stanąć na przeszkodzie skutecznemu złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, która warunkowała dopuszczalność tej czynności od zalegania z dwoma pełnymi ratami, co należy rozumieć w ten sposób, że brak pełnej spłaty dwóch kolejnych rat pozwalał na wypowiedzenie umowy. Przeciwny wniosek, że pozwany mógł wpłacić co miesiąc choćby symboliczną kwotę i miałby prawo uznawać, że nie powstawał stan braku pełnej raty, należało uznać za nieuprawniony i niezgodny z wolą stron. Jak wynika z § 16 ust. 1 pkt 1) umowy powódka może złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu w przypadku wystąpienia zaległości w spłacie dwóch pełnych rat kredytu, za co najmniej dwa okresy płatności. Z historii operacji na kontrakcie kredytowym wynika, że ostatnia pełna spłata wymagalnego kapitału miała miejsce 3 lipca 2013 roku. Mając zatem powyższy fakt na uwadze, należało argumenty pozwanego dotyczące spłaty zadłużenia uznać za chybione.

Również nietrafny okazał się zarzut pozwanego wskazujący na sprzeczność zastosowanego przez powódkę sposobu dokonania wypowiedzenia z treścią § 16 ust. 2 umowy. Wskazane postanowienie umowne wymaga, aby wypowiedzenie umowy było poprzedzone wysłaniem przez bank do kredytobiorcy listem poleconym wezwania do zapłaty zaległych należności. Kredytobiorca zobowiązany jest do wpłaty zaległej należności w terminie 7 dni do otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Termin wypowiedzenia umowy wynosi 30 dni (ust. 3 § 16). Pozwany podnosił, że zarówno wezwanie do zapłaty, jak i wypowiedzenie umowy powinny być dokonane oddzielnymi, następującymi po sobie pismami. Natomiast z okoliczności niniejszej sprawy wynikało, że wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie przedmiotowej umowy zostało zawarte w jednym piśmie wysłanym listem poleconym i doręczonym na adres pozwanego. Powyższy fakt zdaniem pozwanego przesądzał o uznaniu wypowiedzenia umowy za bezskuteczne.

W ocenie Sądu przedstawione stanowisko pozwanego nie zasługiwało na aprobatę. Sąd stwierdził, dzieląc w pełni argumenty powódki, że Bank mógł zawrzeć w jednym piśmie skierowanym do pozwanego wezwanie do zapłaty w wyznaczonym terminie i jednocześnie w jego treści wskazać, że w przypadku zaniechania spłaty zadłużenia, powódka dokonuje wypowiedzenia zawartej pomiędzy stronami umowy. Oświadczenie powódki zostało bowiem sformułowane w ten sposób, że w pierwszej kolejności pozwany został wezwany do zapłaty w terminie siedmiodniowym, a następnie powódka oświadczyła, że dokonuje wypowiedzenia umowy, które staje się skuteczne w przypadku braku zapłaty wraz z upływem umownego (30-dniowego) terminu. W ten sposób zostało zachowane, przewidziane umową, uprawnienie powoda, aby nim dojdzie do skutecznego wypowiedzenia umowy, kredytobiorca został wezwany do zapłaty zaległości i miał szansę uniknąć skutku w postaci postawienia całej pozostałej części kredytu w stan wymagalności.

Podsumowując, z uwagi na niezasadność podniesionych przez pozwanego zarzutów, na podstawie art. 496 k.p.c., należało utrzymać w mocy w całości wydany 14 sierpnia 2015 roku, w sprawie XXIV Nc 91/15, nakaz zapłaty. Dotyczy to również zawartego w nakazie zapłaty rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które stosownie do art. 98 k.p.c. obciążają przegrywającego pozwanego, a złożyły się na nie: opłata od pozwu w kwocie 2.107 zł, opłata skarbową na pełnomocnictwie w kwocie 17 zł wnoszącemu pozew pełnomocnikowi A. C. i kwota 1,23 zł kosztów notarialnego poświadczenia udzielonego mu pełnomocnictwa. W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie 1. wyroku.

Ponieważ powódkę na etapie postępowania po wydaniu nakazu zapłaty reprezentował profesjonalny pełnomocnik, który zgłosił wniosek o przyznanie kosztów procesu, to zgodnie z art. 98 k.p.c., należało zasądzić – oprócz kosztów procesu uwzględnionych w nakazie zapłaty – od pozwanego na rzecz powódki koszty związane z reprezentacją przez tego pełnomocnika. Złożyły się na nie opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. z 2013 r. poz. 490 j.t.). Łącznie stanowi to kwotę 3.617 zł (3.600 zł + 17 zł), którą należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki, w związku z czym orzeczono jak w punkcie 2. wyroku.